

# Wróblewski, Jan

---

## Wydanie i kolportaż "Krzyżaków" Henryka Sienkiewicza na Mazurach

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 283-306

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN WRÓBLEWSKI

## WYDANIE I KOLPORTAŻ „KRZYŻAKÓW” — HENRYKA SIENKIEWICZA NA MAZURACH

Wśród książek polskich, które na terenie ziem będących pod panowaniem pruskim odegrały wybitną rolę w hamowaniu germanizacji, a przy tym napsuły haka-  
tystom sporo krwi, wysunęła się na czoło powieść Sienkiewicza, *Krzyżacy*<sup>1</sup>. Jej  
treść bowiem miała wielką wymowę polityczną dla owych czasów, bo jak sam  
autor powiedział, powstała ona „z odczucia chwały narodowej w przeciwstawieniu  
do dzisiejszej niewoli”<sup>2</sup>. O wpływie tego dzieła na kształtowanie się świadomości  
narodowej świadczą liczne przykłady, by wymienić wybitnego działacza śląskiego  
z okresu międzywojennego, wiceprezesa I Dzielnicy Związku Polaków, Arkę Bożka,  
który napisał w swoich pamiętnikach:

„Kiedy skończyłem jedenaście lat, podarował mi ktoś na urodziny *Krzyżaków*  
Sienkiewicza w języku niemieckim. Treść tej książki zapadła bardzo głęboko  
w moją duszę. Powiem, że zaważyła na moim życiu. Ona wytyczyła mi przyszłą  
drogę i przyszłe działania. Nie wiem ile razy książkę tę czytałem, ale na pewno  
nie mniej niż sześć [...]. Później nieraz jeszcze rozmawialiśmy z kolegami na temat  
Krzyżaków. Przeszło 80 procent moich przyjaciół z ławy szkolnej twierdziło, że  
książka Sienkiewicza natchnęła ich do walki. Tylko dzięki niej brali udział w III  
powstaniu śląskim”<sup>3</sup>.

Jeszcze dobitniej scharakteryzował wpływ *Krzyżaków* inny chłop z Opolszczyzny,  
który w liście do Sienkiewicza z okazji jego jubileuszu w 1900 r. tak stwierdził:

„Byłbym został „Mierhcem”, a i dzieci moje też, a mam ich aż 11. Ale ksiądz  
mi dali pańskie *Krzyżaki*. Dopiero ci zobaczyłem, jak oni nas tumanią. Oho —  
teraz my wiemy, a i dzieci też wiedzieć będą: kto my. Więc pokornie kłaniam się  
Panu i powim, choćbyście kazali w ogień, to pójdę w ogień”<sup>4</sup>.

*Krzyżacy* odgrywały dużą rolę także w innych dzielnicach. Konsul polski  
w Pile, dr Kazimierz Szwarzenberg-Czerny, który ludności polskiej na Pograniczu  
rozdawał obok powieści: *Brandenburg — kraina słowiańskich mogił*, Ludwika Sta-  
siaka także *Krzyżaków* Henryka Sienkiewicza, tak stwierdza:

„Te książki docierały jednak pod strzechy. Budziły one gorące uczucia dla wiel-  
kiej narodowej przeszłości i ukazywały ogrom zła, obłudy, fałszu, okrucieństwa  
i nienawiści, jaką darzyli polskie plemię Niemcy. Miałem zawsze zapas egzempla-  
rzy tych książek i niejedyn Polak i Polka wychodził ode mnie ze starannie na

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł stanowi dopełnienie drukowanych przed kilku laty na łamach „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” materiałów pt. *Ankieta „Mazura” na temat „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1963, nr 1, ss. 102—127.

<sup>2</sup> Przegląd Oświatowy, 1933, nr 5, s. 29 wg Świat, 1913 nr 23.

<sup>3</sup> A. Bożek, *Pamiętniki*, Katowice 1957, ss. 34—35.

<sup>4</sup> Oredownik, 1900, nr 294, s. 1.

piersiach ukrytym tomem, a potem z wypiekami na policzkach i świecącymi oczyma opowiadali mi, z jakim wzruszeniem i przejęciem czytali karty tych książek i jak bardzo odczuwali dumę narodową i rozumieli, czego Polak od wieków mógł się od Niemca spodziewać; książki te umacniały w nich jeszcze przywiązanie do wszystkiego, co polskie i słusznie o nich powiedzieć wypada, że w szczególnych warunkach bytowania na Pograniczu w owej epoce spełniły w zupełności swe zadanie”<sup>5</sup>.

O wpływie *Krzyżaków* na ludność polską na Warmii, Powiślu i Mazurach wspominałem już w innym miejscu<sup>6</sup>.

Dlatego też strona polska doceniając znaczenie książki polskiej w ogóle, a takich pozycji jak *Krzyżacy* w szczególności, wykorzystywała wszelkie okazje, aby jak najwięcej czytelników zapoznać z tym utworem. *Krzyżacy* były więc drukowane w zaborze pruskim w odcinkach polskich gazet takich jak „Dziennik Poznański”<sup>7</sup>, „Gazeta Gdańska”<sup>8</sup>, „Gazeta Opolska”<sup>9</sup>, „Gazeta Ludowa”<sup>10</sup>, „Gazeta Toruńska”<sup>11</sup>, „Przyjaciół”<sup>12</sup>, „Gazeta Grudziądzka”<sup>13</sup> i „Katolik”<sup>14</sup>. Ponadto dostarczano tę książkę do bibliotek<sup>15</sup> oraz do luźnego rozdawnictwa<sup>16</sup>.

Do poważniejszych przedsięwzięć podejmowanych w tym kierunku należy akcja rozpowszechniania *Krzyżaków* wśród Mazurów. Inicjatywa ta wyszła od konsulatu polskiego w Olsztynie, który był zdania, że „nie można pominąć znaczenia i wykorzystania dostępnej akcji propagandowej przez prasę i książkę, by i tą drogą podjąć próbę dojścia pod strzechę mazurską”. W tym celu, na podstawie informacji i rozmów z mieszkańcami terenu mazurskiego, konsul doszedł do wniosku, „że dołączenie stałego dodatku powieściowego do „Mazura”, drukowanego „szwabachą” w formacie książki, przyczyniłoby się do poczytności „Mazura” oraz zapewniłoby Mazurom dostęp do skarbów naszej literatury, szczególnie utworów Sienkiewicza”. W dodatku tym miano drukować chętnie czytowane w przekładzie niemieckim powieści jak „*Krzyżacy*”, *Quo vadis* i inne<sup>17</sup>.

<sup>5</sup> K. Szwarzenberg - Czerny, *Książka i czasopismo w Złotowskim w latach 1929—1932*. Czytelnie i biblioteki w województwie koszalińskim. Wspomnienia z pola walki o utrzymanie kultury polskiej w latach 1848—1939 o jej upowszechnienie w latach 1948—1958, Koszalin 1959, s. 17.

<sup>6</sup> J. Wróblewski, op. cit.; tenże, *Biblioteki polskie na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1881—1939*, Olsztyn 1968, ss. 89—91.

<sup>7</sup> Dziennik Poznański (1897—1900).

<sup>8</sup> Gazeta Gdańska, 1898, nr 77 — 1900, nr 88, „*Krzyżacy*”. Wedle powieści historycznej H. Sienkiewicza z przyzwoleniem autora dla ludu przerobił B.M. [Bernard Miński?].

<sup>9</sup> Gazeta Opolska, 1897, nr 81 (odc. I) tyt. jak wyżej.

<sup>10</sup> Gazeta Ludowa, Elk 1899.

<sup>11</sup> Gazeta Toruńska 1899, nr 262 — 1900, nr 277.

<sup>12</sup> Przyjaciół (Toruń) 1899, nr 136 — 1900, nr 147.

<sup>13</sup> Gazeta Grudziądzka, 1908, nr 29 — 1909, nr 148 „*Krzyżacy*”. Powieść hist.

H. Sienkiewicza. Wydanie dla ludu.

<sup>14</sup> Katolik, 1911, nr 90 (odc. I), *Krzyżacy*, Henryka Sienkiewicza.

<sup>15</sup> Zob. Spis książek poleconych przez Towarzystwo Czytelní Ludowych w Poznaniu, Poznań 1902; *Krzyżacy*, Sienkiewicza. Wydanie popularne, Kraków 1901, Gebethner i Sp. (IV-420); Archiwum Akt Nowych, Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej (dalej w skrócie: AAN, KGRP) w Opolu, sygn. 91 k. 23. Wykaz książek obejmujących bibliotekę Tow. im. Adama Mickiewicza.

<sup>16</sup> AAN, KGRP w Opolu, sygn. 91 pisma Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie z 17 III 1925 r. (k. 46—47) oraz z 8 V 1925 (k. 41).

<sup>17</sup> Poza *Krzyżakami* wydrukowano gotykiem jeszcze dwie książki Sienkiewicza: *Bartka zwycięzca* (1933) i *W pustyni i w puszczy* (1933). Egzemplarze tych utworów znajdują się w Bibliotece PTH, będącej obecnie w depozycie Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.

Jako pierwszą pozycję zdecydowano drukować w stosunkowo dużym, jak na owe czasy, nakładzie (8500+1500) *Krzyżaków*, aby następnie po oprawie rozprowadzić wśród Mazurów. Biorąc pod uwagę, że ruch polski na Mazurach rozwijał się słabiej aniżeli w innych dzielnicach<sup>18</sup>, akcję tę obok druku i rozprowadzania „Kalendarza dla Mazurów”<sup>19</sup>, należy uznać za najpoważniejsze przedsięwzięcie strony polskiej na odcinku kulturalno-oświatowym tego terenu.

Przytoczona poniżej korespondencja polskiej służby konsularnej obrazuje dokładnie cały przebieg podjętej akcji, od samego pomysłu konsula Gieburowskiego w 1929 r. aż do pisma prezydenta Izby Pisarskiej Rzeszy z 18 czerwca 1935 r. zabraniającego rozpowszechniania *Krzyżaków* jako utworu przeciwniemieckiego (Z istniejących materiałów zrezygnowano z druku mniej istotnych jak np. rachunków za druk i oprawę itp.).

Z jaką zawziętością odnosiły się władze pruskie do tej książki świadczą zarówno opisane incydenty w Piszu (zob. nr 16 i 17), jak i późniejsze rewizje i konfiskaty. Na przykład w kwietniu 1936 r. odbyła się rewizja u bibliotekarza w Wyomju (pow. olsztyński), gdzie skonfiskowano egzemplarz *Krzyżaków*<sup>20</sup>, podobnie podczas rewizji przeprowadzanych w dniu 13 sierpnia 1937 r. w Olsztynie skonfiskowano 2 tomy *Krzyżaków*, zaś w Szczytnie 41 egzemplarzy<sup>21</sup>. Reszty dokonał okres wojenny. Z wielkiego nakładu do dzisiejszych czasów dochowały się nieliczne tylko egzemplarze.

## 1.

Olsztyn, 16 X 1929 r.

*Konsulat polski w Olsztynie wychodząc z założenia, że w przyszłym programie pracy na Mazurach nie można pominąć znaczenia i wykorzystania dostępnej akcji propagandowej przez prasę i książkę zwraca się do Poselstwa Polskiego w Berlinie z wnioskiem o dołączenie stałego, drukowanego „szwabachą”, dodatku do „Mazura”. Jako pierwszy dodatek proponuje druk „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza. Przedstawiając wniosek konsulat prosi o przyznanie na ten cel potrzebnych subwencji.*

Oryg.: AAN, APB sygn. 2071.

Olsztyn, dnia 16 X 1929 r.

Konsulat

Rzeczypospolitej Polskiej

w Olsztynie

L.Dz. T.300/29

W sprawie czytelnictwa na Mazowszu Pr.

(druk *Krzyżaków* gotykiem)

Tajne

R 3416

Do

Poselstwa Polskiego

w Berlinie

Uważając realizację planu gospodarczego (przez stworzenie banków polskich w Szczytnie i Ełku) za najważniejszy atut w przyszłym programie pracy na Mazowszu Pruskim, nie można pominąć znaczenia i wykorzystania dostępnej akcji propagandowej przez prasę i książkę, by i tą drogą podjąć próbę dojścia pod strzechę mazurską.

<sup>18</sup> Por. W. Wrześciński, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920—1939*, Poznań 1963.

<sup>19</sup> Zob. E. Sukertowa-Biedrawina, *Kulisy wydawnicze „Gazety Mazurskiej” i „Kalendarza dla Mazurów”*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1965, nr 3, ss. 392—430.

<sup>20</sup> AAN, Ambasada Polska w Berlinie (dalej w skrócie APB) sygn. 1874.

<sup>21</sup> AAN, APB sygn. 1877.

Wychodząc z tego założenia, Konsulat zwrócił się do wydawnictwa „Gazety Olsztyńskiej” celem uzyskania kosztorysu wydatków powstałych wzgl. zwiększonych przez:

- a) wydawanie „Mazura” w większym formacie (format tak zwany berliński 31×46 cm objętości papieru à 28×42 druku),
- b) przez wydawanie „Mazura” 3 razy tygodniowo (dotąd 2 razy) przy zwiększonym nakładzie — z jednego do dwóch tysięcy,
- c) przez dołączenie do obecnego nakładu „Mazura” raz tygodniowo stałego dodatku powieściowego przy równoczesnym zapasowym druku dalszych kilku tysięcy egzemplarzy tego dodatku powieściowego w formacie książkowym (16 stron: jedna strona objętości tekstu 11×19 cm) na lepszym papierze, przeznaczonych na książki,
- d) przez dołączenie raz tygodniowo dwustronnego dodatku religijnego.

Dołączone do niniejszego pisma zestawienie wydawnictwa „Gazety Olsztyńskiej” z dn. 28 IX br. wykazuje, że zmiany wyszczególnione pod literą a) i b) powodują znaczne podwyższenie dotychczasowej stałej miesięcznej zapomogi na ten cel, przy czym rezultaty tak rozszerzonej akcji w stosunku do wydatków nie dają się na razie przewidzieć.

Odkładając przeto tak powiększenie formatu, jak i częstsze wydawanie „Mazura” na przyszłość, Konsulat rozważał możliwość realizowania szerszej akcji oświatowej sposobem wymienionym pod literą c) i d) tj. wydawanie dodatku powieściowego i religijnego.

Dotychczasowy nakład „Mazura” wynosi 1000 egzemplarzy, z tych około 300 egzemplarzy rochodzi się drogą prenumeraty. Dalsze 600 egzemplarzy zostają obecnie wysyłane na adresy Mazurów, otrzymane z pomocą organizacji Tow. Młodzieży lub od Mazurów, którzy w ostatnim roku z inicjatywy placówki zwiedzili Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, wreszcie na szereg adresów, uzyskanych w czasie objazdów terenu mazurskiego przez p. Habandta<sup>22</sup>, o czym Konsulat wspominał w poprzednich pismach. Koszty obecnego nakładu, płacone wydawnictwu „Gazety Olsztyńskiej”, wynoszą miesięcznie 1130 mk. Różne informacje i rozmowy z mieszkańcami terenu mazurskiego upewniają, że dołączenie stałego dodatku powieściowego do „Mazura” drukowanego „szwabachą” w formacie książki, przyczyniłoby się do poczytności „Mazura” oraz zapewniłoby Mazurom dostęp do skarbów naszej literatury, szczególnie utworów Sienkiewicza. W dodatku tym drukowałoby się dobre, chętnie na Mazurach czytowane w przekładzie niemieckim powieści, jak np. *Krzyżacy*, *Quo vadis* i inne. Dodatku takiego drukowanoby prócz nakładu do „Mazura” dodatkowo — zależnie od uzyskanej na ten cel subwencji w wysokości od 1030—1800 mk mies. — dalszych 3—9 tysięcy egzemplarzy, z których po ukończeniu druku dodatku powieściowego i po oprowie otrzymalibyśmy w przeciągu roku 3—9 tysięcy zajmujących i dla Mazurów czytelnych książek *Krzyżacy*. Takowe można by później po taniej cenie rozsprzedawać lub też w drodze propagandy w postaci nagród itp. rozszerzać wśród Mazurów w Prusach Wschodnich i na wschodźstwie w Westfalii.

Przez stałe kontynuowanie dodatku doszlibyśmy z czasem do szeregu poczytnych i przystępnych dla Mazurów książek powieściowych.

Koszty takiego stałego dodatku, drukowanego na lepszym papierze, oblicza

<sup>22</sup> Habandt Walenty (1898—1939), działacz polityczny i oświatowy na Mazurach, przywódca młodzieży (ur. w Reszkach, pow. Ostróda). (Zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla od połowy XV wieku do 1945 roku*, Warszawa 1963, s. 105).

„Gazeta Olsztyńska” zależnie od ilości drukowanych egzemplarzy 4—10 tysięcy na 1030—1800 mk miesięcznie.

Przedkładając wniosek powyższy z prośbą przyznania dodatkowej miesięcznej subwencji na ten cel w wysokości 1800 mk na 10 tys. egzempl. dodatku powieściowego, Konsulat czyni to w przekonaniu, iż nowy sposób wysyłki „Mazura” z planowanym dodatkiem religijnym i powieściowym przyczynić się może do rozbudzenia ducha polskiego na Mazurach, wyrównując w ten sposób nowo powstały wydatek.

Jednocześnie Konsulat pozwala sobie zakomunikować, że rozporządzając w obecnych ramach budżetowych pewną rezerwą — przystępując z dniem 1 listopada do druku dodatku religijnego kosztem 290 mk miesięcznie.

Druk dodatku powieściowego *Krzyżacy* pragnąłby Konsulat rozpocząć z dn. 1 stycznia lub 1 lutego roku przyszłego.

Konsulat sądzi, że przy konkurencyjnej ofercie innej drukarni np. „Katolika” udałoby się uzyskać pewną zniżkę z oferty „Gazety Olsztyńskiej”.

Na częściowe pokrycie zresztą poważnych kosztów druku i wydawnictwa Krzyżaków istnieje, zdaniem Konsulatu, możliwość uzyskania w przyszłości na ten cel pewnej pomocy ze strony pp. wojew. Lamota i Kirsza oraz z funduszu Polskiego Zw. Ew. (sędzia Glass). W razie uzyskania zgody Poselstwa Polskiego na rozpoczęcie druku powieściowego i wyasygnowanie poważniejszej sumy 5—6 tysięcy mk, dającej możliwość rozpoczęcia i kontynuowania druku 10 tys. egzemplarzy dodatku powieściowego, Konsulat gotów jest podjąć na podstawie wniosku redakcji „Mazura” kroki celem uzyskania pomocy z kraju i to za pośrednictwem wyżej wymienionych źródeł.

Konsul  
(—) Gieburowski

2.

Berlin, 25 X 1929 r.

*Posel RP w Berlinie, Roman Knoll, przesyła na ręce konsula polskiego w Olsztynie, Józefa Gieburowskiego, sumę 4000 marek w celu podjęcia wydawnictwa „Krzyżaków” H. Sienkiewicza, drukiem gotyckim w nakładzie 10 000 egz. jako dodatku powieściowego do „Mazura”. Jednocześnie prosi o przedstawienie planu możliwie najskuteczniejszego rozpowszechniania tej powieści wśród ludności mazurskiej w Prusach Wschodnich i na wychodźstwie w Westfalii i Nadrenii.*

Kop.: AAN, APB, sygn. 2071.

[Berlin] 25 października [19]29

Tajne

Nr 2768/T

Do  
Pana Józefa Gieburowskiego  
Konsula RP  
w Olsztynie

Przesyłam w załączeniu 4000 mk celem podjęcia wydawnictwa *Krzyżaków* Sienkiewicza drukiem gotyckim w 10 000 egzemplarzy w charakterze dodatku powieściowego do „Mazura”.

Proszę Pana Konsula o odwrotne pokwitowanie odbioru tej sumy i o traktowanie jej pod względem rachunkowym odrębnie od ogólnych sum dyspozycyjnych na cele oświatowo-kulturalne. Licząc się z tem, że suma 4000 mk nie wy-

starczy na pokrycie pełnych kosztów wydawnictwa, proszę o nadesłanie w możliwie szybkim czasie szczegółowego planu wydawnictwa oraz kosztorysu celem ustalenia planu dalszego subwencjonowania.

Proszę również Pana Konsula o przedstawienie planu możliwie najskuteczniejszego rozpowszechniania tego wydania *Krzyżaków* wśród ludności mazurskiej w Prusach Wschodnich i na wychodźstwie w Westfalii i Nadrenii zaznaczając, że co do tego ostatniego terenu będzie musiało w bliskiej przyszłości nastąpić ściśle porozumienie z P. Konsulem RP w Essen.

Proszę wreszcie o zajęcie się uzyskaniem zgody spadkobierców Henryka Sienkiewicza na bezpłatny przedruk *Krzyżaków*.

Poseł Rzeczypospolitej  
Roman Knoll

Załączniki: 4000 mk.

3.

Olsztyn, 8 XI 1929 r.

*Konsulat polski w Olsztynie potwierdza odbiór 4000 marek otrzymanych na rozpoczęcie druku „Krzyżaków”, informując jednocześnie o krokach podjętych w celu uzyskania zgody na druk spadkobierców H. Sienkiewicza oraz księgarń Gebethnera w Warszawie i przeprowadzeniu sprawy przyszłego rozpowszechniania.*  
Oryg.: AAN, APB sygn. 2071.

Konsulat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
w Olsztynie  
Nr T 332/27  
Odpowiedź na Nr 2768/29  
z 25 X 1929 r.

Olsztyn, d. 8 listopada 1929 r.

Tajne

Do Pana R. Knolla  
Pośła Nadzwyczajnego i Ministra  
Pełnomocnego RP  
w Berlinie

Potwierdzając z podziękowaniem odbiór 4000 mk otrzymanych na rozpoczęcie druku *Krzyżaków*, mam zaszczyt zakomunikować, że w sprawie uzyskania zgody na bezpłatny przedruk, jako też prawa bezpłatnego wykorzystania kliszy celem zaopatrzenia powyższej powieści w ilustracje, zwróciłem się na podstawie petycji redakcji „Mazura” do spadkobierców H. Sienkiewicza (na ręce kuratora Dr. Bernackiego Ossolineum) i do księgarń Gebethnera w Warszawie, przesyłając odnośne wnioski za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wydział K.I.

Uzyskaną kwotę pozwoliłem sobie na razie ulokować w tut. Banku Ludowym na 6% na me konto (J.G. „K”) książeczka fol. 17 B, co uprości sprawę prowadzenia osobnego rachunku „K” wydawnictwa *Krzyżaków*.

W sprawie przypuszczalnego kosztorysu, jako też planu sybzydiowania powołuję się na pismo tut. Nr 300/29/T z 16 X br.

Przeprowadzenie sprawy przyszłego rozpowszechnienia *Krzyżaków* uważam za możliwe i skuteczne przy pomocy gazety „Mazur”, placówki konsularnej w Ełku (Szymańczyk)<sup>23</sup>, gromadkarza Barcza<sup>24</sup>, Związku Tow. Młodzieży w Pr. Wsch.,

<sup>23</sup> Szymańczyk, kupiec w Ełku. Współtwórca i kierownik Związku Mazurów w Ełku w l. 1923—1924 (zob. T. O r a c k i, op. cit., s. 284).

<sup>24</sup> Barcz Reinhold (1884 — ok. 1942), redaktor, działacz mazurski (zob. T. O r a c k i, op. cit., s. 10).

Konsulatu w Essen, prenumeratorów „Głosu Ewangelijnego” w Westfalii i ewent. redakcji „Narodu” w Herne. Oprawę książek najracjonalniej będzie powierzyć firmie „Katolik” w Bytomiu.

Konsul  
(—) Gieburowski

4.

Olsztyn, 18 I 1930 r.

*Konsulat polski w Olsztynie komunikuje Poselstwu RP w Berlinie o uzyskaniu zezwolenia na bezpłatny przedruk „Krzyżaków” oraz przesyła odpis podziękowania „Mazura” za zezwolenie otrzymane od Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie wraz z zobowiązaniem do przestrzegania podanych warunków.*

Konsulat  
Reczypospolitej Polskiej  
w Olsztynie  
Nr T/29/30  
Odpow. na Nr 3072/T  
W sprawie: *Krzyżaków*

Olsztyn, dnia 18 stycznia 1930  
R. 3416  
Poufne

Do Poselstwa Polskiego  
w Berlinie

W odpowiedzi na powyższe komunikuję uprzejmie, że zezwolenie na bezpłatny przedruk *Krzyżaków* otrzymałem ostatnią pocztą kurierską, tj. 18 stycznia. Brak jeszcze zgody firmy Gebethner i Wcliff — Warszawa w sprawie wykorzystania klisz na wydanie tej powieści z ilustracjami.

W tej kwestii wysłałem do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ponowne pismo Nr T/8 z 14 stycznia br.

Zalączając odpis pisma wydawnictwa gazety „Mazur” w sprawie przyjętych warunków na przedruk powieści, komunikuję uprzejmie, że z chwilą otrzymania oczekiwanego zezwolenia Gebethnera z Warszawy i odpowiedzi Poselstwa Polskiego na niektóre punkty, wymienione w piśmie tutaj. Nr 332/T/29, będę miał możliwość zawrzeć odnośną umowę z p. Sew. Pieniżnym i przystąpić do druku powieściowego. I załącznik

Konsul  
(—) Gieburowski

Odpis

Szczytno, dnia 20 stycznia 1930 r.

„Mazur”  
Pismo poświęcone Mazurom  
wyznania ewangelickiego

Do  
Zakładu Narodowego im. Ossolińskich  
we Lwowie

Dziękując uprzejmie za łaskawie udzielone nam zezwolenie na przedruk *Krzyżaków* Sienkiewicza, zobowiązujemy się do ścisłego przestrzegania warunków podanych przez WPanów w piśmie z dnia 10 grudnia 1929 r. L. 576/I/29 w następujących punktach:

- 1) *Krzyżacy* ukażą się jako dodatek powieściowy „Mazura”,
- 2) Reszta dodatku, zbrcsurowana, rozdawana będzie bezpłatnie jako premia



- za prenumerowanie „Mazura”,
- 3) Całość nakładu *Krzyżaków* drukowana będzie gotykiem tzw. szwabachą,
  - 4) Wydanie *Krzyżaków* dokonane staraniem „Mazura” nie będzie sprzedawane ani w Prusach Wschodnich ani też poza ich granicami,
  - 5) Obecnie udzielone pozwolenie jest *jednorazowe*,
  - 6) Redakcja „Mazura” potwierdzi nam osobnym pismem wyszczególnione tu warunki, przed nadesłaniem takiego pisma nie wolno Redakcji rozpocząć druku.

Z poważaniem  
 (—) Seweryn Pieniężny  
 (—) A. Szajek<sup>25</sup>

5.

Olsztyn, 11 III 1930 r.

*Konsulat polski w Olsztynie informuje Poselstwo RP w Berlinie o terminie rozpoczęcia druku „Krzyżaków” i przesyła odpis umowy zawartej w tej sprawie pomiędzy kierownikiem Dzielniczy IV Związku Polaków w Niemczech, Franciszkiem Kierczyńskim a wydawcą „Mazura” i właścicielem drukarni, Sewcynem Pieniężnym.*

*Oryg.: AAN, APB sygn. 2071.*

Konsulat  
 Rzeczypospolitej Polskiej  
 w Olsztynie  
 Nr 158/T/30  
 Odpow. na Nr 3072/T/29  
 w sprawie *Krzyżaków*  
 Rozdzielnik:  
 M.S.Z.K.I.N.W.

Olsztyn, dn. 11 marca 1930

Tajne  
 R 3416

Do Poselstwa Polskiego  
 w Berlinie

W odpowiedzi na powyższe oraz w ślad za pismem tut. Nr 29/T/30, w którym prosiłem o odpowiedź na niektóre punkty wymienicne w piśmie Konsulatu Nr 332/T/29 — mam zaszczyt zakomunikować, że otrzymawszy wymagane zezwolenie na przedruk i po zainstalowaniu w ostatnich dniach przez p. S. Pieniężnego nowej maszyny drukarskiej, rozpocznie się z dniem 1 kwietnia druk dodatku powieściowego *Krzyżacy*.

Jednocześnie przesyłam do łaskawej wiadomości odpis „umowy”, w której ze zrozumiałych względów jako strona kontaktująca figuruje p. Kierczyński.

Miesięczna subwencja na druk 10 tys. egzemplarzy wynosi 1800 mk.

1 zał.

Konsul  
 (—) Gieburowski

<sup>25</sup> Szajek Antoni (ur. 1900), działacz ruchu młodzieżowego na Warmii i Mazurach, inicjator i organizator pracy kulturalno-oświatowej (zob. T. Oracki, op. cit., s. 289).

Odpis

Olsztyn, dnia 12 marca 1930 r.

## Umowa

Pomiędzy p. Kierczyńskim Franciszkiem, Kierownikiem Dzielnicy IV Zw. Pol. w Niemczech z jednej strony a p. Sewerynem Pieniężnym, wydawcą „Mazura” i właścicielem drukarni w Olsztynie została zawarta następująca umowa:

1) P. Kierczyński powierza p. Pieniężnemu wydrukowanie powieści Henryka Sienkiewicza *Krzyżacy* na poniższych warunkach:

2) Powieść drukowana będzie jako dodatek do „Mazura” szwabachą — na papierze satynowanym 40 kg Nr 4800 w objętości 1 arkusza = 16 stron, raz na tydzień, wymiary strony 16×24 cm, wymiary druku 11×19 cm, marginesy górny i dolny 2½ cm, boczne 1½ i 2½ cm. Wielkość druku zwykły druk „Twierdzy Ewangelickiej” (garmont).

3) Nakład powieści 8500 egzemplarzy na książki i nakład „Mazura” wynoszący na razie 1500 egz. — a zatem razem nakład powieści 10 000 egzempl.

4) Powieść będzie ilustrowana. Klisze dostarczy p. Kierczyński. Po ukończeniu druku p. Pieniężny zwróci klisze p. Kierczyńskiemu.

5) P. Kierczyński wypłacać będzie p. Pieniężnemu należności za druk powieści mk n. 450 za nakład każdego arkusza, czyli 1300 mk miesięcznie, płatnych z dołu,

6) P. Pieniężny zobowiązuje się przeprowadzić staranną korektę powieści. W razie wydrukowania jej z błędami p. Pieniężny wydrukuje zakwestionowane arkusze na własny koszt w wyżej wymienionym nakładzie.

7) Powieść otrzymywać będą — co tydzień arkusz — wszyscy czytelnicy i prenumeratorzy „Mazura” jako bezpłatny dodatek. Pozostałe 8500 egzemplarzy każdego arkusza zobowiązuje się p. Pieniężny przechować w stosownym składzie w warunkach wykluczających uszkodzenie oraz ubezpieczyć cały nakład na wypadek kradzieży, pożaru, zniszczenia lub uszkodzenia jakimkolwiek sposobem.

8) Nakład 8500 egz. powieści stanowi własność Zw. Polaków — w którego imieniu występuje p. Kierczyński — jemu też przypada ewentualna suma ubezpieczeniowa.

(—) Pieczęć: Związek Polaków  
w Niemczech Dz. IV. Zarząd  
podp. Fr. Kierczyński

(—) Stempel:  
Gazeta Olsztyńska  
podp.  
Seweryn Pieniężny

6.

Olsztyn, 30 X 1930 r.

Konsulat polski w Olsztynie zwraca się do konsulatu w Essen o nadesłanie adresów Mazurów z Westfalii w celu kolportażu na tamtejszym terenie „Krzyżaków”, prosząc jednocześnie o pośrednictwo.

Kop.: AAN, APB sygn. 2071.

Konsulat Rzeczypospolitej  
Polskiej w Olsztynie  
Nr T/739/30 R 3416  
Rozdzielnik  
Poselstwo P. Berlin  
MSZ K. I

Olsztyn, 30 paźdz. 1930 r.  
Poufne

Do Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej  
w Essen

Wobec zbliżającego się zakończenia druku *Krzyżaków* H. Sienkiewicza dla ludności mazurskiej Konsulat RP w Olsztynie zwraca się do Konsulatu RP w Essen o nadesłanie najpóźniej do dnia 15 grudnia br. adresów Mazurów z Westfalii, którym można by przesłać tę książkę bezpłatnie wprost lub za pośrednictwem tamt. Konsulatu.

Konsulat posiada wprawdzie pewną ilość adresów z Westfalii, nadesłanych uprzednio, większość ich jednakże okazała się bezwartościowa, gdyż większość adresatów odmówiła przyjmowania „Mazura”.

Rozporządzając dostateczną ilością egzemplarzy *Krzyżaków*, Konsulat może pokryć nawet dość duże zapotrzebowanie (pierwsza partia do 500 egz.). Należałoby jednak uniknąć — w miarę możliwości przynajmniej nieprodukcyjnego rozdawnictwa.

Według zdania tut. placówki, przesłanie całej partii książek *Krzyżacy* do Konsulatu w Essen celem dalszej wysyłki na tamt. terenie, rozwiązałoby tę kwestię najpraktyczniej.

W danym wypadku prosi Konsulat o nadesłanie ogólnego zapotrzebowania.

Konsul  
(—) Gieburowski

7.

Olsztyn, 26 I 1931 r.

*Konsulat polski w Olsztynie komunikuje, iż do redakcji „Mazura” zaczęły już napływać komplety „Krzyżaków” zebrane przez czytelników, prosi o przyspieszenie asygnowania kredytów na ich oprawę.*

*Oryg.: AAN, APB sygn. 2071.*

Konsulat Rzeczypospolitej  
Polskiej w Olsztynie  
Nr T/86/31 R 3416  
w sprawie oprawy książek  
*Krzyżacy*

Olsztyn, dnia 26 stycznia 1931

Tajne

Do Poselstwa Polskiego  
w Berlinie

Nawiązując do pism tutejszych Nr T/740/30 z 30 X 30 i T/742/30 z 30 X 30 (ostatnie tylko do Poselstwa) — Konsulat komunikuje, iż do redakcji „Mazura” zaczęły napływać komplety *Krzyżaków*, zebrane przez czytelników. Dotychczas wpłynęło ich kilkanaście.

Wobec tego Konsulat prosi o przyspieszenie asygnowania kredytów na oprawę tej książki. Oprawę przynajmniej 1500 egzempl. należy uważać za szczególnie pilną.

Jednocześnie Konsulat komunikuje, że na cel rozpoczęcia oprawy *Krzyżaków* obiecał OKZ<sup>25</sup> w Poznaniu nadesłać w najbliższym czasie 1000 złotych.

Konsul  
(—) Gieburowski

<sup>25</sup> Związek Obrony Kresów Zachodnich (od 1934 r. Polski Związek Zachodni).

## 8.

Olsztyn, 29 I 1931 r.

Konsulat RP w Olsztynie informuje dyrektora „Ossolineum” Ludwika Bernackiego o zakończeniu druku „Krzyżaków” przesyłając w załączeniu kilka wyjątków z odpowiedzi na ankietę przeprowadzoną przez „Mazurą” między czytelnikami.

Kop.: AAN, APB sygn. 2071.

Konsulat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
w Olsztynie  
Nr T/80/31

Olsztyn, dnia 29 stycznia 1931

Poufne

Do  
Pana Ludwika Bernackiego  
we Lwowie  
Ossolineum

Nawiązując do korespondencji, przeprowadzonej w swoim czasie w sprawie druku *Krzyżaków* Sienkiewicza alfabetem gotyckim — Konsulat niniejszym komunikuje, iż druk został już w formie stałego dodatku do gazetki „Mazur” w całości wykonany. Zbroszurowanie zapasu arkuszy, nadrukowanych ponad nakład „Mazura” celem rozdawania między ludność w formie książek, na razie jeszcze dokonane nie zostało. Po zbroszurowaniu Konsulat nie omieszka spowodować przesłania egzemplarzy okazowych.

Konsulat pragnie zarazem wykazać pożyteczność dokonanego wydawnictwa przez zacytowanie kilku wyjątków z odpowiedzi na ankietę w sprawie *Krzyżaków*, przeprowadzoną przez „Mazurą” między jego czytelnikami. Odpowiedzi pochodzą od osób wszelkiego wieku i obojga płci — pisane są mozolnie, z wyraźnym wpływem pisowni niemieckiej — a niekiedy nawet wprost po niemiecku z równoczesnym usprawiedliwieniem, że korespondent nie czuje się na siłach pisać po polsku. Konsulat podaje cytaty z zachowaniem autentycznej pisowni — powstrzymuje się zarazem ze zrozumiałych względów od podawania nazwisk autorów listów.

(inwalida spod Szczytina)

...Historia *Krzyżaci* do tego Caszu jest mocno czekawa dla cłeka z uczuciem Polskem... ta Historia misze mocno spodobała bende jo trzymał jak drogo Pamnontke...

(czytelnik spod Olecka)

...całkem mi dobrze siepodobala Powieść *Krzyżacy* nie pragnolbym wasych Pie-nidzy bom za taka staranność Naszego Pana Redaktora jesteśmy wsytszczy cytelnicy coskolwiek wynagrodzić...

(karczmarka spod Szczytina)

...Ja to serdezne zietała (tzn. czytała) i rozweselala...

(krawiec spod Szczytina)

...Jak się to wsistko czyta, to jak Świat Światem to nie bęndzie Polak Niemczowy bratem...

(czytelnik spod Olecka)

...Und als ich die Geschichte las, da musste ich alter Man von 76 Jahren weinen, als wenn es mein eigen Kind wäre...

(czytelnik spod Szczytina)

...Ja ne moge na to sieći (zięcej, więcej) odpowzeić (odpoziedieć, odpowiedzieć) bo ne rozumije esce richtlik po polsku gadatsch i czitatsch. (Jest to zakończenie listu,

zawierającego odpowiedzi na pytania ankiety — z których wynika, że autor listu książkę przeczytał i rozumiał).

(Mazur, mieszkający w Westfalii)

...Ja w przeszłem kwartale miałem Last z Mazurem, bo mi nie przychodził regularnie, spocontka bez 1 miesiąc to pocta miała też Last, bo co po 1 numer pisała to drugiego było brak, tom juz uwszał dac sie napokuj... ale mi zał było ti przepowiadki to i dali chce trzymac... bo ta przepowiadka to iest zajmująca to mi było zał opuścić, byle sie polepsilo sprzysyłaniem...

(stary pastuch spod Szczytna)

...Niech wama sam Pan Bóg pomaga bo wy szcero prawde piszeta.

(Czytelnik spod Szczytna)

...Ja fsisko czenscy moge na pamięnc i ja juz i szonzadom (i sąsiadom) ... (wyrza nieczytelny) że Mazowse nalesało do Polski to sche dziwowaly.

(czytelnik ze Szczytna)

...Mnie się wszystkie powieści podobały. Gdy jeden dzien spozny Mazur, to mowie do Moiej zony, aż się stało, ci Nie przydzie wiency...

(czytelnik spod Olecka)

...Pan zachenca do czytania kszzakow jest to Powiesc Panska bardzie zajmionca która sama przez sie czlowieka rozczula do czytania...

Odpisy dwóch listów najbardziej charakterystycznych Konsulat przesyła w całości (oba pochodzą spod Szczytna)<sup>27</sup>.

Z całej ankiety wynika, że *Krzyżacy* dotarliszy pod strzechy ludu mazurskiego, doznały tam przyjęcia bardzo gorącego i pełnią z pożytkiem rolę odniedzającą.

Konsulat prosi o zachowanie najściślejszej poufności faktu pośrednictwa Konsulatu w korespondencji redakcji „Mazura” z krajem.

(—) Gieburowski  
Konsul

9.

Berlin, 20 III 1931 r.

*Poselstwo Polskie w Berlinie prosi Konsula RP w Olsztynie o sporządzenie odpisów listów Mazurów pisanych w odpowiedzi na ankietę w sprawie „Krzyżaków” przeprowadzoną przez redakcję „Mazura”.*

Kop.: AAN, APB sygn. 2071.

[Berlin] dnia 20 marca 1931  
Tajne

T/429/31

w sprawie *Krzyżaków*

Do Pana Konsula RP  
w Olsztynie

W związku z pismem Konsulatu z dnia 29 stycznia br. No. T/82/31 R. 3416 w sprawie czytelnictwa powieści *Krzyżacy* Poselstwo prosi Pana Konsula o sporządzenie wiernych odpisów listów Mazurów pisanych w odpowiedzi na ankietę w sprawie *Krzyżaków* przeprowadzoną przez „Mazura” między jego czytelnikami. Odpisy powinny być zaopatrzone krótką notatką o osobie autora listu zawierającą o ile możliwości: 1) miejscowość, skąd pochodzi autor listu, imię, nazwisko, wiek

<sup>27</sup> Por. J. Wróblewski, *Ankieta „Mazura”*.

i zawód autora. Należałoby listy zgrupować według powiatów i gmin, skąd czytelnicy pochodzą. Poselstwo prosi również o przesłanie kilku egzemplarzy zbroszurowanych *Krzyżaków*.

Otrzymuje: MSZ K. I.

Za Posła Rzeczypospolitej  
Dr E. Zdrojewski  
Zastępca Rady Emigracyjnego

Poselstwo Polskie  
w Berlinie  
No. T 9429/31

Berlin, dnia 20 marca 1931 r.

Ministerstwu Spraw Zagranicznych  
Wydział K I  
w Warszawie

do wiadomości

10.

Olsztyn, 8 VI 1931 r.

*Konsulat RP w Olsztynie przesyła Ministrowi Pełnomocnemu i Posłowi Nadzwyczajnemu RP w Berlinie dr. A. Wysockiemu*<sup>28</sup> egzemplarz „*Krzyżaków*”.

Oryg.: AAN, APB sygn. 2071.

Konsulat Rzeczypospolitej  
Polskiej w Olsztynie  
Nr T/613/31 R 3416/K

Olsztyn, dnia 8 czerwca 1931 r.

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie ma zaszczyt przesłać Panu Ministrowi egzemplarz powieści *Krzyżacy*, jaka ukazała się nakładem wydawnictwa „Mazur” w Szczytnie, drukiem S. Pieniężnego w Olsztynie<sup>29</sup>.

Konsul  
(—) J. Gieburowski

JWPan Dr A. Wysocki  
Minister Pełnomocny i Poseł  
Nadzwyczajny w Berlinie

11.

Berlin, 17 VI 1931 r.

*Posel RP w Berlinie Alfred Wysocki dziękuje Konsulowi Józefowi Gieburowskiemu za przesłaną powieść „Krzyżacy” H. Sienkiewicza.*

Kop.: AAN, APB sygn. 2071.

<sup>28</sup> Fragmenty pamiętnika Alfreda Wysockiego pt. *Tajemnice dyplomatycznego sejfu* drukował „Tygodnik Kulturalny” (1969, nr 35 do 1970, nr 15).

<sup>29</sup> Sienkiewicz Henryk, *Krzyżacy. Powieść historyczna z 9 ilustracjami*. Olsztyn 1930, nakładem wydawnictwa „Mazur”, drukiem S. Pieniężnego „Gazeta Olsztyńska”, Allenstein Ostpr. 8° ss. nlb. 2, V, nlb. 2, 4—547, tabl. 9, got.

[Berlin], 17 czerwca [1931]

Do  
 Pana Józefa Gieburowskiego  
 Konsula RP  
 w Olsztynie

Potwierdzam odbiór pisma No. T/613/31, z dnia 8 czerwca br. i dziękuję za przesłaną mi przy nim powieść *Krzyżacy* wydaną przez wydawnictwo „Mazur” w Szczycinie.

Poseł Rzeczypospolitej  
 (—) Dr Alfred Wysocki

12.

Olsztyn, 6 X 1931 r.

Konsulat RP w Olsztynie informuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie o planach rozsyłki „*Krzyżaków*”.

Kop.: AAN, APB sygn. 2071.

Konsulat Rzeczypospolitej  
 Polskiej w Olsztynie

[Olsztyn], 6 paźdz. [1931]

Tajne

Do Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
 Departament Konsularny K. I.  
 w Warszawie

T/11/29/31 R 3416

K/1/729/31/10

10/9/31

[w sprawie] powieści *Krzyżacy*

Rozdzielnik

MSZ P II

Pocelstwo P. Berlin

W odpowiedzi na powyższe komunikuję uprzejmie, że dotychczas rozdzielono 200 egzemplarzy *Krzyżaków*.

Oczekuje się ukończenia trzeciej partii książek tj. 500 egzemplarzy, tak że do wysyłki będzie 1800 egzemplarzy. Organizacyjny plan rozsyłki ustalono na jednej z ostatnich konferencji w Olsztynie. Na rozpowszechnienie tej ilości książek przeznaczono okres obecny (jesiennie-zimowy), tak aby do gwiazdki książki dotarły w pierwszym rzędzie do rąk wszystkich czytelników „Mazura”. Resztę przeznaczony się do dyspozycji Towarzystw Młodzieży w Szczycieńskim i członków Związku Polaków na Mazurach.

Pozostałe do oprawy około 6 tys. egzemplarzy przewiduje się do kolportażu na rok 1932/3 z przeznaczeniem na Mazowsze, Westfalię, „Cech” i skromną część ewentualnie dla Mazurów w Działdowskim za pośrednictwem p. Sukertowej.

Konsul  
 (—) Gieburowski

13.

Olsztyn, 9 XI 1931 r.

Konsulat RP w Olsztynie przesyła do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie notatkę z „Ortelsburger Zeitung” wzywającą Mazurów do nieprzyjmowania „Krzyżaków”.

Kop.: AAN, APB sygn. 1857.

Konsulat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
w Olsztynie  
L. Dz. T/1391/31 R. 3416

Poufne

Olsztyn, dnia 9 listopada 1931 r.

Do  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
Departament Polityczny P. I  
w Warszawie

Terror niemiecki na Mazurach  
Rozdzielnik  
MSZ P II. N  
MSZ P VI  
MSZ K I  
Poselstwo P. Berlin  
Konsulat Gen. RP Królewiec

Z powodu rozwożenia do czytelników „Mazura” dodatku powieściowego *Krzyżacy* H. Sienkiewicza zamieściła nacj. *Ortelsburger Zeitung* (Nr 260 z 6/XI/31 tłustym drukiem wezwanie: „Vorsicht! die Polen sind wieder am Werke!”. Wprawdzie samo pismo zaznacza, iż jest to „eine ganz harmlose Sache”, wzywa jednak do nieprzyjmowania książki i pokazywania drzwi takim gościom. Tę odezwę kończy groźbą „Ihr erspart euch viel Verdross und Aerger”. Kto zna stosunki na Mazurach ten wie, iż jest to zapowiedź całej skali szykan i prześladowań nie tylko organizacji społecznych, ale i organów państwowych.

Zarazem jednak zdradza notatka niepokój czynników niemieckich przed każdą akcją polską, a w szczególności przed szkolnictwem.

1 załącznik

Za Konsula  
Jan Jerzy Rapf  
Wicekonsul

*Ortelsburger Zeitung* Nr 260 z 6/XI/31  
Vorsicht! Die Polen sind wieder am Werke!

Wenn diese „alten Masurenfreunde” uns heimsuchen, dann bedeutet es nichts gutes, doch wenn sie gar anfangen, Geschenke zu verteilen, dann riechts bestimmt nach Schwefel. In dieser Woche haben zwei Sender des „Masur” in Neu Schiemanen einige in polnischer Sprache abgefasste, über 500 Seiten starke Bücher unentgeltlich verteilt und zum eifrigen Lesen ermahnt. Es soll eine historische Erzählung von Henryk Sienkiewicz sein, unter dem Titel *Krzyżacy*. Eine ganz harmlose Sache; aber was



würden die Nachbarn über der grünen Grenze wohl anstellen, wenn Deutsche es wagen sollten, ihnen dasselbe zu tun? Auch kann diese harmlose Begebenheit vielleicht Anlass zur Gründung einer Minderheitenschule geben; denn Bücher sind bereits verteilt, es fehlt nur noch der Herr Lehrer und die Kinder, die brauchen nicht dabei sein.

Landsleute, denkt an die Abstimmung und weist solchen Geistern die Tür! Ihr erspart euch viel Verdross und Aerger.

14.

Olsztyn, 13 XI 1931 r.

*Konsulat RP w Olsztynie z powodu utrudniania ze strony niemieckiej akcji kolportażu „Krzyżaków” prosi Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie o nadesłanie tekstów niemieckich recenzji o „Krzyżakach” lub o Sienkiewiczu w ogóle, w celu ich rozpowszechniania za pośrednictwem „Mazura”.*

Kop.: AAN, APB sygn. 2071

Konsulat Rzeczypospolitej  
Polskiej w Olsztynie  
L. dz. T/1378/31 R 3416  
W sprawie kolportażu  
powieści *Krzyżacy*

Olsztyn, dnia 31 listopada 1931

Pilne Tajne

Do  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
Departament Konsularny K. I.  
w Warszawie

W obecnej chwili prowadzona jest na Mazurach akcja kolportażu oprawionych egzemplarzy *Krzyżaków* Sienkiewicza. Akcja ta napotkała już na przeszkody ze strony niemieckiej, w postaci straszenia odbiorców przykrościami. Tej treści groźba zawarta już była nawet w szczycieńskim dzienniku niemieckim „Ortelsburger Zeitung”. Konsulat otrzymał już wiadomości z terenu o odmowie niektórych Mazurów przyjęcia *Krzyżaków* z obawy przed jakimiś nieokreślonymi konsekwencjami.

W związku z powyższym Konsulat pragnąłby rozpowszechnić na Mazurach (przede wszystkim za pośrednictwem „Mazura”) treść niemieckich recenzji o *Krzyżakach* lub o Sienkiewiczu w ogóle. Toteż Konsulat prosi Ministerstwo Spraw Zagranicznych o łaskawe możliwie spieszne nadesłanie pełnego tekstu lub wyciągów z takich recenzji. Recenzje te mogłyby niewątpliwie odnaleźć wzgl. wskazać profesorowie literatury z uniwersytetów polskich, zajmujący się bliżej Sienkiewiczem lub też zarządzający spuścizną Sienkiewicza dr L. Bernacki (Lwów, Ossolineum). Szczególnie cenne byłyby zwłaszcza recenzje, zawarte w czołowych dziennikach niemieckich lub opublikowane przez czołowe niemieckie osobistości kulturalne i naukowe.

Konsulat prosi o traktowanie powyższej sprawy jako pilnej.

Za Konsula  
(—) Jan Jerzy Rapf  
Wicekonsul

15.

Olsztyn, 9 XII 1931 r.

*Konsulat polski w Olsztynie informuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie o sposobach kolportażu „Krzyżaków” H. Sienkiewicza wśród ludności mazurskiej.*

Kop.: AAN, APB sygn. 2071.

Konsulat Rzeczypospolitej  
Polskiej w Olsztynie  
L. Dz. T/1498/31 3416  
w sprawie *Krzyżaków*

Olsztyn, dnia 9 grudnia 1931 r.

Do  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
Departament Konsularny K. I.  
w Warszawie

Rozdzielnik:  
MSZ P. I.  
MSZ P. II. c.  
Poselstwo Polskie Berlin

Powołując się na pismo tut. Nr/T/1129/31, Konsulat komunikuje, że w ostatnich tygodniach została znacznie posunięta naprzód sprawa kolportażu *Krzyżaków* Sienkiewicza wśród ludności mazurskiej.

Dotychczas rozpowszechniano *Krzyżaków* jedynie okazyjnie — np. w wypadkach zgłaszania się interesantów w polskim biurze w Szczytnie. Ostatnio przystąpiono do metodycznego dostarczania *Krzyżaków* do poszczególnych wiosek.

Z uwagi na znaczny koszt, jaki pociągnęłoby ze sobą rozesłanie tak dużego i ciężkiego tomu pocztą, kolportażu dokonywa się własnymi środkami. Egzemplarze *Krzyżaków* rozwożone są do poszczególnych wiosek na motocyklu.

Metoda ta jest bardzo powolna i żmudna, ma jednak tę wielką zaletę, że stanowi sposobność do bezpośredniego zetknięcia się administracji „Mazura” z czytelnikami, a więc rozszerza zakres stosunków obozu polskiego na Mazurach wśród masy ludowej. Daje również sposobność rozszerzania kolportażu znacznie poza zakres dotychczasowych czytelników „Mazura”, a także do zebrania wielkiej liczby nowych adresów, pod którymi można będzie „Mazura” rozsyłać.

Korzyści z wydania i rozpowszechnienia *Krzyżaków* są już widoczne. Lud mazurski czyta *Krzyżaków* z przejęciem, a treść tej książki wywiera na lud ten wpływ pociągający.

Przy sposobności Konsulat podkreśla zahukanie i zgnębienie ludności mazurskiej przy rozdawaniu *Krzyżaków* się ujawniające.

Poza większością czytelników „Mazura”, którzy przez sam fakt przyjmowania polskiej gazetki są już nieco ośmieleni i w nastroju pewnej odwagi wychowani, Mazurzy boją się *Krzyżaków* przyjmować, obawiając się, czy się posiadaniem tej książki nie narażą na jakieś przykrości. Kolporterzy muszą używać wiele słów na to, by poszczególnych odbiorców przekonać o tym, że może książkę bez obawy wziąć. Niektórzy odmawiają przyjęcia książki pomimo wszystko. Szczególnie podejrzliwi i niechętni są zwłaszcza kobiety.

Fakty te charakteryzują dobitnie sytuację na Mazurach i pomagają do zrozumienia przyczyn trudności, z którymi każde poczynanie polskie na Mazurach jest związane.

Konsul  
(—) Gieburowski

## 16.

Konsulat RP w Olsztynie donosi Ministerstwu Spraw Zagranicznych w Warszawie o zajęciach w Pisz w związku z kolportażem „Krzyżaków”, dołączając odpis artykułu zamieszczonego w „Johannisburger Zeitung”. Jeden egzemplarz tego pisma został doręczony delegacji polskiej do Ligi Narodów.

Kop.: AAN, APB sygn. 1857.

Konsulat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
w Olsztynie  
L. dz. T/126/32 R. 3416  
Zajścia w Jańsborku

Olsztyn, dnia 22 I 1932

Tajne

Do  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
Departament Polityczny P. II c  
w Warszawie

Rozdzielnik:

MSZ P. I

MSZ P. VI

MSZ K. I

Poselstwo Polskie Berlin

Delegacja Polska do Ligi Narodów

W celu nawiązania bliższego kontaktu z czytelnikami „Mazura” Konsulat zarządził rozwożenie dodatków noworocznych do tego pisma przez umyślnych kolporterów. Wchodziła tu w grę również niesolidność poczty niemieckiej. Część egzemplarzy ginęła. W wielu wypadkach stwierdzono, iż poczta w ogóle nie dostarczała przesyłek adresatom, odsyłając je z napisem *verweigert* do administracji. Przy tym i finansowo rozsyłanie przez umyślnych kalkulowało się przynajmniej nie drożej, niż przesyłka pocztowa, a przy okazji zjednywano wielu nowych czytelników.

W pow. szczecińskim i części niborskiego akcja odbywała się bez przeszkód -- o ile pominąć wzmianki w „Ortelsburger Zeitung”, o których donosił Konsulat w swoim czasie. Wobec tego przeniesiono kolportaż na pow. jańsborski.

Dnia 19 bm. dwu kolporterów Otto Szarkowski<sup>30</sup> i Alfons Kaliszewski. odwiedzili wieś Jegliny, Karwik i Trzonki pod Jańsborkiem<sup>31</sup> i na noc wrócili do miasta, do hotelu *Masurischer Hof*. Rozwozili oni *Krzyżaków* H. Sienkiewicza, „Kalendarz Mazurski”, *Jutrznję Mazurską* i *Polnische Leseregeln* — rodzaj elementarza dla Mazurów — wszystkie druki najzupełniej legalne. Na specjalne życzenie Konsulatu otrzymali oni zupełnie dokładne instrukcje, jak się mają zachować i co im wolno mówić. Zaopatrzone ich przy tym w legitymacje, wydane przez administrację pisma.

O godz. 23.30 przybyła do nich policja, zbudziła ich, oświadczyła, że przeprowadza kontrolę hotelu. Patrol składał się z 2 *Szupo* i 1 *Landjäger*. Zrewidowali oni ubranie kolporterów i zabrali kwit na złożone w przechowalni kolejowej druki. Na zapytanie, co porabiają, kolporterzy udzielili odpowiedzi, że rozdają czytelnikom „Mazura”, *Krzyżaków*. Kazano im zgłosić się rano do policji, która przeprowadzi rewizję książek. Na tym odwiedziny skończyły się.

Około godz. 1 m. 30 przybył do nich ktoś z administracji hotelu i nakazał natychmiastowe opuszczenie numeru. Na korytarzu oczekiwał na nich jakiś osobnik, który ich chwycił za kark i popchnął. Na dole znajdowali się jeszcze goście, którzy na ich widok podnieśli wrzawę, wymyślając im m. in. od *Pollacken*, *Die Hunde krupplich schlagen*, oraz zaczęto się do nich przybliżać z pięściami. Wtedy obecny tam urzędnik

<sup>30</sup> Szarkowski Otto, działacz mazurski. Był pracownikiem administracji „Mazura” (zob. T. O r a c k i, op. cit., s. 280).

<sup>31</sup> Pisz.

policii miejskiej ze słowami: *Hände weg von den Leuten* — osłonił ich i wprowadził do osobnego pokoju. Po chwili przybyło znów 2 Schupo, którzy zapytali, czy kolporterzy żądają ich opieki. Na twierdzącą odpowiedź zabrano ich na odwach. Tam przesiadli do godz. 8 rano. Raro spisano z nimi protokół. Szarkowski w towarzystwie policjanta przyniósł książki z dworca. Policja przejrzała je, jeden egzemplarz *Krzyżaków* i księgę pokwitowań zatrzymała, resztę zwróciła. Pozwolno im następnie zakupić w towarzystwie policjanta na mieście śniadanie, poczem zabrano ich na landraturę. Tu zażądali wypuszczenia ich na wolność. Sekretarz powiatowy odesłał ich do sądu. Sędzia po odczytaniu protokółów polecił ich zwolnić. Zabrali z odwachu rowery i książki. Otto Szarkowski twierdzi, iż widział w landraturze jakieś 10 egzemplarzy *Krzyżaków*. Kąkiszewski nie zauważył tego szczegółu, dlatego w załączonym protokole ustęp ten przekreślono.

Konsulat jest zdania, że całe zajście zostało skrętnie zorganizowane w celu wystraszenia ludności, kolporterów, a także ośmieszenia tych ostatnich w sposób możliwie niekompromitujący władz.

Nie ulega wątpliwości, iż zajścia w hotelu były wyreżyserowane. Również wzięcie ich pod konwojem po policji, landraturze i sądzie zmierzało do tego celu.

Konfiskata książki pokwitowań miała na celu m. in. stwierdzenie nazwisk na wsi. Niewątpliwie zastępuje się do nich różnego rodzaju zsykany, zmierzające do odstraszenia ich od prenumeraty „Mazura”.

Spostrzeżenie Szarkowskiego pozwala przypuszczać, że landratura skonfiskowała czytelnikom „Mazura” część doręczonych egzemplarzy *Krzyżaków*.

Prasa niemiecka zrobiła z zajścia wielką aferę polityczną. Najostrzej wystąpiła lud. „Johannisbg. Ztg.” (Nr 17 z 21/I/32), kwalifikując pracę kolporterów jako „zdradę ludu”. Rozsiewa przytem przesadne wieści o konfiskacie druków, daje do zrozumienia, że Szarkowskiego i Kąkiszewskiego pobito itp. (Artykuł załącza się w odpisie — oryginał przesyła się do Del. Polsk. do Ligi Nar.). Inne pisma podają ten sam artykuł w nieco złagodzonej formie. Wszystkie jednak podburzają przeciw ludności polskiej.

Konsulat jest zdania, iż głosy prasy niemieckiej nadają się szczególnie do wyzyskania propagandowego i ujęcia w akcji prasowej polskiej tematu w sposób może przesadny, ale poparty tekstami artykułów pism niemieckich.

Zasadniczo sam wypadek ocenia Konsulat jako pomyślny. Odpowiednia akcja prasowa w Polsce i za granicą byłaby ładnym zainaugurowaniem publicznych wystąpień ruchu polskiego na terenie pow. jańsborskiego, dotychczas nieruszonym! Dostarcza on przy tym wymownych argumentów co do tak reklamowanych przez prasę niemiecką w związku z wystąpieniem min. Zaleskiego w sprawie Dębowca i Jedwabna — „wzorowych urządzeń ochronnych i kulturalnych” rządu pruskiego.

Konsulat zarządził już na terenie następujące kroki:

Wydawnictwo „Mazur” założy protest do rejencji przeciw zachowaniu się policji i zażąda zwrotu skonfiskowanej książki pokwitowań i egzemplarza *Krzyżaków*.

„Gazeta Olsztyńska” i „Mazur” zamieszczą oświadczenie całego zajścia, wykazując zupełną legalność kolportażu, wyjaśnioną niedwuznacznie przez zajścia.

Kolportaż na terenie pow. jańsborskiego, wstrzymany przez tut. kierownictwo dzielnicy, zostanie natychmiast podjęty.

Z akcji kolportażowej na terenie pow. szczycieńskiego wycofano natychmiast obywatela polskiego p. Habandta.

Pozostali kolporterzy są obywatelami niemieckimi.

(Gieburowski)

Konsul

Odpis z „Johannisburger Zeitung“ Nr 17 z dnia 21 stycznia 1932  
Gesteigerte polnische Kulturpropaganda in Masuren

Polensöldlinge schwärmen durch Masuren, verteilen Zeitungen, Schriften und Bücher in polnischer Sprache und werten Kreditnehmer polnischen Geldes.

Die polnische Kulturpropaganda in Masuren lässt nichts unversucht, und strengt sich in letzter Zeit besonders an, Freunde für das Polentum zu gewinnen. Seit Wochen schwärmen vom polnischen Solde abhängige junge Burschen, die sich der Tragweite ihres volksverräterischen Tuns nicht bewusst sind, durch das südliche Ostpreussen und verteilen als Lektüre den im Verlage der „Gazeta Olsztynska“ erscheinenden „Mazur“ (pismo z obrazkami poświęcone Mazurom wyznania ewangelickiego) den kalendarz dla Mazurów, einen polnischen Kalender, und als besondere Leib- und Magenlektüre, Henryck Sienkiewicz „Krzyżacy“, ein in Leinen gebundenes 547 Seiten starkes und in polnischer Schrift gedrucktes Buch, „die Kreuzritter“ von Henryk Sienkiewicz. Diese Schriften wurden bereits einer grossen Anzahl Personen im Kreise Johannisburg, in vielen Fällen unentgeltlich, in anderen wiederum gegen Bezahlung verteilt. Bei dieser Gelegenheit gehen die polnischen Agitatoren von Haus zu Haus, klagen über die „fürchterliche Wirtschaftsnot in Deutschland“, prophezeien den „baldigen Zusammenbruch der deutschen Reichswährung“, sprechen in wichtigen Andeutungen von dem Aufgeben Ostpreussens durch die deutschen Linksparteien, die für Ostpreussen absolut kein Interesse haben, und geben dann schliesslich zu verstehen, dass Ostpreussen wohl bald von Polen übernommen werde und es infolgedessen ratsam sei, polnische Zeitungen und Schriften zu lesen, damit man sich dann gleich fliessend unterhalten könne. Es wird auch nach der Wirtschaft — und Finanzlage jedes einzelnen Besitzers oder Arbeiters gefragt und bei dieser Gelegenheit auch anheimgegeben, doch möglichst sofort einen Antrag auf Kreditgewährung an die polnische Bank zu stellen, die angeblich über Geld in grossen Mengen verfüge und in der Lage sei, zu niedrigem Zinssatz den notleidenden masurischen Bauern sofort zu helfen. Wer von der polnischen Bank Geld bekomme, brauche keine langwierigen Anträge an die deutsche Osthilfe zu stellen, erspare sich viele Unannehmlichkeiten und könne, wenn die Zeiten besser geworden sind, dann langsam das Geld an die Polenbank wieder zurückzahlen.

In dieser Richtung bewege sich die Unterhaltung, bis schliesslich der „Wolf im Schafspelz“ sein Notizbuch zieht und sich eine Unterschrift geben lässt über den Erfolg oder Misserfolg seiner Unterhaltung. In den namentlich aufgeführten Listen, die diese polnischen Agitatoren an die Polenzentrale in Ortelsburg oder Allenstein leiten, wird dann genau berichtet, zu welchem Erfolge die Propaganda geführt habe, und die für Polen nicht ganz sicheren Masuren mit einem Kreuz, andere, wiederum, die für die polnischen Bestrebungen mehr Sympatie gezeigt haben, mit „fest Chlop“ — vertrauenswürdiger Mann — bezeichnet. Diese erhalten dann fortlaufend Zuschriften aus der polnischen Propagandazentrale und werden mit Lesematerial — und falls es zweckmässig erscheint — mit Geld versorgt.

Die polnische Propaganda in Masuren strengt sich sehr an und versucht mit allen Mitteln, festen Boden zu gewinnen und einen grösseren Kreis Bauern und Arbeiter für die polnischen Pläne zu gewinnen.

Als ein sehr aktives Mitglied dieser polnischen Agitatoren ist ein Herr Haband, bisher wohnhaft in Ortelsburg, bekannt. Er hat sich, wie uns von seinen Freunden mitgeteilt wird, von dort abgemeldet in der Absicht, Johannisburg mit seinem Besuch zu beharren. Als Sendboten oder Vortrupp waren am Dienstag in einigen Ortschaften der näheren Umgebung von Johannisburg zwei junge Leute mit Namen

Alfons Kalischewski aus Libenberg Kreis Ortelsburg, erschienen und hatten bei einer ganzen Anzahl von Bauern polnische Zeitungen, Kalender und Bücher verteilt. Otto Scharkowski ist der Sohn des für den „Mazur“ verantwortlich zeichnenden Redakteur August Scharkowski aus Ortelsburg. Diese beiden polnischen Sendboten waren nach geleisteter Arbeit auch in die Stadt Johannisburg hereingekommen, und hatten in Hotel „Masurischer Hof“ Nachtquartier genommen. Am Dienstag abend ging die Kunde von Vorhandensein polnischer Agitatoren in Johannisburg wie ein Lauffeuer durch die Stadt. Es währte auch nicht lange, da wurden diese beiden Polacken aus ihrem Quartier herausgeholt und in gebührender Weise begrüßt. Wie wir hören, sollen diese beiden Polenjünglinge und Anwärter hoher Verwaltungsstellen im „künftigen polnischen Masuren“, alt Gelöbns die Überzeugung nach Hause mitgenommen haben, die polnische Propaganda schnellstens an den Nagel zu hängen, um wieder ehrliche Deutsche zu werden. Auch die Polizei hatte sich dieser beiden Polenagitatoren angenommen eine erhebliche Anzahl Bücher und Zeitschriften beschlagnahmt und die beiden Polenaufreiber in Polizeigewahrsam genommen, da sie sich nicht in gebührender Weise auszuweisen vermochten. Immerhin war es ein nicht uninteressanter Fang.

Die Polen aber mögen sich in ihr Tagebuch schreiben, dass es weder mit List, Geld oder Gewalt möglich ist und auch in Zukunft möglich sein wird, die charakterfesten deutschen Masuren zum Polentum zu bekehren oder zum Verrat am Deutschtum im Osten zu verleiten. Masuren ist deutsch und wird es auch bleiben.

17.

Szczytno, 21 I 1932 r.

Odpis protokołu z zajęć w Piszcu w dniach 20—21 stycznia 1932 r. w związku z kolportażem „Krzyżaków” H. Stenkiewicza.

Kop.: AAN, APB sygn. 1857.

#### Odpis Protokół

Dnia 20 stycznia 1932 r. o godz. 7 rano wyjechałem w towarzystwie Ottona Scharkowskiego z Lipowca ze Szczytna do Jańsborka. W Jańsborku zostawiliśmy 37 książek *Krzyżacy* na dworcu. 25 książek zabraliśmy ze sobą, by je tego samego dnia rozdać czytelnikom „Mazura”. Pojechaliliśmy rowerami do Jeglin (Jeglinnen). Tu rozdaliśmy 4 książki. W południe pojechaliliśmy do Karwiku (Karwigk), gdzie rozdaliśmy 13 książek. Następnie rozdaliśmy w Trzonkach (Trzonken) resztę zabranych książek. Około godz. 4 wróciliśmy do Jańsborka. Zamieszkaliśmy w hotelu Masurischer Hof. Około godz. 11.30 przybyło do hotelu 3 urzędników policji. Dwóch „szupowców” i jeden żandarm. Zapukali do drzwi i powiedzieli, że przeprowadzają rewizję hotelu (*Hotelkontrolle*). Na pukanie otworzył Otton Scharkowski drzwi. Policja weszła i rewidowała nasz ubiór, wiszący w szafie, przeszukując także kieszenie, podczas gdy my leżeliśmy w łóżku. Pytali się nas, co porabiamy. Powiedzieliśmy, że rozdajemy bezpłatnie czytelnikom „Mazura” *Krzyżaków*. Jeden z urzędników pytał się nas, czy mamy więcej książek przy sobie. Ponieważ znalazł w kieszeni kwit (*Hinterlegungsschein*) wziął go z sobą, oświadczając że na drugi dzień rano mamy przyjść na dworzec, gdzie policja przeprowadzi rewizję książek, po czym policja odeszła.

O godz. 1½ przybył przede drzwi hotelista lub kelner oświadczając nam przez zamknięte drzwi, że mamy hotel opuścić. Wstaliśmy i poszliśmy na dół. Gdyśmy wyszli z pokoju, stał w korytarzu pewien mężczyzna, który mnie chwycił za kark

i pchnął. Na dole weszliśmy do lokalu, gdzie się jeszcze goście znajdowali. Na dole zaczęto nas z grona znajdujących się tam gości przezywać od *Pollacken* i *Die Hunde krüppelig schlagen*. Ponieważ przybliżono się do nas i zaczęto nam grozić pięściami, stanął między nami a gośćmi pewien urzędnik miejskiej policji, znajdujący się również w lokalu i powiedział *Hände weg von den Leuten*. Zabrał nas następnie do bocznego pokoju i zawiadził policję. Przybyło natychmiast 2 szupowców, którzy się pytali, czy żądamy opieki. Daliśmy potwierdzającą odpowiedź, poczem nas zabrali ze sobą na odwach policji. Tu przesiadaliśmy w osobnym pokoju do godz. 8 rano. Gdy nas wypuszczono, spisano z nami w biurze protokół. Otton Scharkowski udał się w towarzystwie policjanta na dworzec po zostawione tam książki i przyniósł je do biura policji. Tu otworzyli jedną paczkę i przejrzei książki. Jedną zatrzymali a resztę mogliśmy znów zapakować. Pozwolono nam następnie udać się do miasta po żywność. Jeden z policjantów szedł z nami. Gdyśmy się najedli, zabrał nas policjant ze sobą na landraturę. Tu pertraktował z sekretarzem powiatowym, czy nas może puścić na wolność. Sekretarz nie chcąc sam zadecydować, posłał nas z policjantem na sąd. Sędzia po przeczytaniu protokółów spisanych z nami na policji, powiedział, że możemy iść do domu. Zabraliśmy z odwachu policji rower i książki i pojechaliliśmy do Rudzian (Rudczanny)<sup>32</sup>.

Szczytno, 21/I/1932

(Alfons Kalischewski)

W uzupełnieniu powyższego protokołu, który potwierdzam, nadmieniam, że w biurze landratury leżało około 10 książek, w których rozpoznałem *Krzyżaków*.

Szczytno, 21/I/1932

(Otto Scharkowski)

18.

Berlin, 18 VI 1935

Prezydent Izby Pisarskiej Rzeszy zabrania „Mazurowi” rozpowszechniania „Krzyżaków” H. Sienkiewicza jako utworu antyniemieckiego.

Kop.: AAN, APB sygn. 2087.

Der Präsident der  
Reichsschrifttumskammer  
Dr. P. Me  
Tgb. Nr. 426

Berlin W 8 den 18. Juni 1935  
Leipzigerstr. 19  
A Jäger 3043/44

An den Verlag des „Mazur”  
Ortelsburg

Wie mir mitgeteilt wird, haben Sie in Ihrem Verlag in polnischer Sprache den Roman

Die Kreuzritter

von Szcienkiewicz verlegt und liefern ihn umsonst gegen Einsendung des Portos in Höhe von 0.30 RM aus.

Ich mache Sie darauf aufmerksam, dass, wie Ihnen bekannt sein dürfte, dieser Roman als antideutsch zu bezeichnen ist. Im Hinblick auf den deutsch — polnischen Pakt ist dieser Roman von Polen aus dem öffentlichen Schulwesen zurückgezogen worden. Da ich gleichfalls auf dem Standpunkt stehe, dass der Inhalt dieser Druckschrift mit dem deutsch-polnischen Freundschaftsabkommen als nicht vereinbar

<sup>32</sup> Ruciane.

zu betrachten ist, ersuche ich Sie, mit sofortiger Wirkung den weiteren Vertrieb dieses Werkes einzustellen und von einer Neuauflage abzusehen.

Ich erwarte von Ihnen eine dahingehende Verpflichtungserklärung bis zum 24. Juni 1935.

Heil Hitler

Der Präsident der Reichsschrifttumskammer

m.p.

I.A.

podpis

19.

Olsztyn, 24 VI 1935

Konsulat RP w Olsztynie zawiadamia Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie o zakazie rozpowszechniania „Krzyżaków” H. Sienkiewicza<sup>33</sup>.

Kop.: AAN, APB sygn. 2087.

Konsulat

Olsztyn, dnia 24 czerwca 1935

Rzeczypospolitej Polskiej

Nr N/303/5/1

Tajne

w sprawie *Krzyżacy*

załączników 1

Rozdzielnik:

MSZ P. II

Ambasada Polska Berlin

Do

Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Departament Konsularny E. II

w Warszawie

Pismem z dnia 18 VI 1935 Tgb 426 Prezydent Pisarskiej Rzeszy zabronił „Mazurowi” rozpowszechniania *Krzyżaków* Sienkiewicza jako utworu przeciwniemieckiego. Zakaz motywuje m.in. wycofaniem tego dzieła z tego tytułu przez władze polskie ze szkolnictwa publicznego wskutek porozumienia polsko-niemieckiego.

Proszę o jak najszybszą informację, czy istotnie władze polskie wydały tego rodzaju zarządzenie.

Kierownik Konsulatu

(A. Zalewski)

wicekonsul

<sup>33</sup> W kwietniu 1936 r. w sprawie zakazu rozpowszechniania *Krzyżaków* interweniował w pruskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Berlinie Związek Polaków w Niemczech. („Kulturwehr”, 1936, s. 994).



THE PUBLICATION AND DISTRIBUTION OF „THE TEUTONIC KNIGHTS”  
BY HENRY SIENKIEWICZ IN MASURIA

## SUMMARY

Among many other Polish books which took great part in the struggle against germanization in the territories occupied by the Germans the most important was a novel written by H. Sienkiewicz under the title, „The Teutonic Knights”. Here, the correspondence of Polish consular service concerning its publication in gothic type, and its distribution is published.

The Polish Consulate in Olsztyn suggested it in 1929, being sure that it would be an event of great importance for the future programme of activity in Masuria and because the value of the press and the books for propaganda was considerable.

The Consulate tabled the motion to the Polish Legation in Berlin to print a permanent schwabacher typed supplement to „The Mazur”, and proposed to publish „The Teutonic Knights” by H. Sienkiewicz at first. The Legation approved this motion an gave wanted subvention, and the permission for cost-free reprinting of „The Teutonic Knights” in Lwów was given by the Ossoliński Academic Institution.

The head of the section IV of the Federation of the Poles, Francis Kierczyński entered into contract with Seweryn Pieniężny, the editor of „The Mazur” and the owner of the printing-firm where „The Olsztyn Newspaper” was printed, and they fixed the global edition of 10 000 copies (1 500 as a serial in the supplement of „The Mazur” and 8 500 books).

It was also settled with the Polish Consulate in Essen that the books would be sent there for the Masurians staying in Westfalen. The readers enjoyed the serial of „The Teutonic Knights” in the supplements of „The Mazur” very much, so they wrote a lot of letters in answer to the inquiry. The books were distributed quite free of any cost, but from the very beginning the Germans tried to oppose and obstruct. In November, 1931 nationalistic newspaper „Ortelsburger Zeitung” put a notice calling upon the people not to take the book. In consequence of that the Consulate in Olsztyn asked the Foreign Office in Warsaw to send them German reviewers’ notices on H. Sienkiewicz and „The Teutonic Knights” in order to oppose those publications to German propaganda. Otto Szarkowski and Alfons Kaliszewski who distributed „The Teutonic Knights” in Pisz and the country around it on the 19th of January, 1932 were persecuted while they were spending a night in a hotel „Mazurischer Hof”. At night the police searched their things and made them leave the hotel, on the next day, their receipt-book and one copy of „The Teutonic Knights” were confiscated, (those incidents were described by a newspaper „Johannisburger Zeitung” very unfairly).

The Polish Consulate in Olsztyn sent letters describing those incidents as they really were like, to the Foreign Office in Warsaw, to the Polish Legation in Berlin and to the Polish delegation to the League of Nations. Three years later, the president of the Writers’ Chamber of the Reich in special document forbade „The Mazur” to distribute and propagate „The Teutonic Knights” calling it anti-German work.

The published article includes 19 papers with enclosures (they are in the Record Office of New Acts in Warsaw), and it is a supplement of the article, „The Inquiry of „The Mazur” on „The Teutonic Knights” by Henry Sienkiewicz” printed in „Masuria-Warmian Bulletins” (1963, N=1, page 102—127).